

Protokół Nr XXII.2019
z obrad XXII sesji Rady Miejskiej w Drezdenku
z dnia 27 listopada 2019 roku

Obrady rozpoczęto 27 listopada 2019 roku o godz. 17¹⁰ a zakończono o godz. 21⁰⁰ tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 15 radnych.

Obecni:

Michał Czekajło
Radosław Dolata
Sebastian Dukaczewski
Adam Kołwzan
Łukasz Kołwzan
Karolina Kozicka
Dariusz Krysa
Damian Matela – Libera
Andrzej Miron
Dariusz Paluszkiewicz
Paulina Pieluszcak – Suchodolska
Sylwia Słomińska
Mariusz Suhecki
Elżbieta Turostowska
Tomasz Walczak

Ad. 1

Otwarcie obrad XXII sesji Rady Miejskiej w Drezdenku i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej M. Suhecki dokonał otwarcia obrad XXII sesji Rady Miejskiej. Powitał Panią poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Ewę Sibińską, Wojewodę Lubuskiego Wojciecha Perkacza, Burmistrza Drezdenka K. Piotrowską, Zastępcę Burmistrza M. Grzymałowskiego, Skarbnika Gminy A. Lachowicz oraz radnych (lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu).

Stwierdził, że w posiedzeniu uczestniczy 15 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada Miejska może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Radni nie wnieśli uwag.

Ad. 2

Przyjęcie porządku obrad. Wnioski do porządku.

Przewodniczący Rady Miejskiej M. Suhecki odczytał porządek obrad, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad XXII sesji Rady Miejskiej w Drezdenku i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad. Wnioski do porządku.
3. Wręczenie medali dla pracowników Urzędu Miejskiego w Drezdenku nadanych przez Prezydenta RP za wieloletnią służbę w samorządzie.
4. Realizacja zadań inwestycyjnych w roku 2019.
5. Odczytanie przez radnych interpelacji złożonych w okresie międzysesyjnym.
6. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały dotyczącej utworzenia Środowiskowego Domu Samopomocy w Drezdenku oraz nadania statutu - druk nr 112/19.

7. Projekt uchwały w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości, na której znajduje się domek letniskowy lub innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe - druk nr 113/19.
 8. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Drezdenko - druk nr 114/19.
 9. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Drezdenko - druk nr 115/19.
 10. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Drezdenko - druk nr 116/19.
 11. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Drezdenko - druk nr 117/19.
 12. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Drezdenko na 2019 rok - druk nr 118/19.
 13. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Drezdenko na lata 2019 - 2025 - druk nr 119/19.
 14. Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej samorządowemu zakładowi budżetowemu na rok 2020 - druk nr 120/19.
 15. Projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy Drezdenko w 2020 roku - druk nr 121/19.
 16. Projekt uchwały w sprawie wstępnej lokalizacji nowych przystanków komunikacyjnych - druk nr 122/19.
 17. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami mogącymi realizować zadania pożytku publicznego na 2020 rok - druk nr 123/19.
 18. Sprawy różne.
 19. Zamknięcie obrad XXII sesji Rady Miejskiej w Drezdenku.
- Radni nie wnieśli uwag.

Ad.3

Wręczenie medali dla pracowników Urzędu Miejskiego w Drezdenku nadanych przez Prezydenta RP za wieloletnią służbę w samorządzie.

Sekretarz Gminy p. W. Sawicki poinformował, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Pan Andrzej Duda nadał odznaczenia zasłużonym pracownikom Urzędu Miejskiego w Drezdenku. Aktu dekoracji w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dokona Pan Wojciech Perczak, Wicewojewoda Lubuski, pełniący funkcję Wojewody. Poprosił wszystkich o powstanie, w celu wysłuchania Hymnu Polski. Na podstawie art. 139 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o orderach i odznaczeniach, postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 października 2019 roku, złotym medalem za wieloletnią służbę odznaczeni zostali: Pani Elżbieta Kiersnowska, Pan Roman Iwaszko, Pani Grażyna Kozłowska. Srebrnym medalem odznaczona została Pani Małgorzata Grzelak, medalem brązowym Pan Tomasz Fiedler. Wojewoda Lubuski wręczył odznaczenia. Panu Wojewodzie asystowała inicjator przyznania odznaczeń, Pani Karolina Piotrowska – Burmistrz Drezdenka. Gratulacje odznaczonym złożyła Pani Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Ewa Sibińska.

Poseł Ewa Sibińska bardzo serdecznie zaprosiła i poprosiła mieszkańców naszej gminy o współpracę w bieżącej kadencji Sejmu RP. Postawiła się do dyspozycji władzy oraz mieszkańcom Gminy Drezdenko. Dodała, że, tak jak w poprzednich kadencjach, w obecnej kadencji pracować będzie w komisji infrastruktury, co wynika z wykształcenia budowlanego. Zaoferowała gminie pomoc i współpracę w przygotowaniu i realizacji projektów

infrastrukturalnych. Zaprosiła także do współpracy w kwestii seniorów, polityki senioralnej, ponieważ ma w tym względzie doświadczenie. Podziękowała wszystkim mieszkańcom naszej gminy za oddane głosy, a przede wszystkim za sam udział w wyborach. Udział w wyborach jest nie tylko przywilejem, ale także obowiązkiem każdego Polaka. Poinformowała, że biuro poselskie znajduje się w Gorzowie Wlkp., ale podjęła działania, aby takie biuro otworzyć w powiecie strzelecko-drezdeneckim. Złożyła życzenia owocnych obrad i wyraziła uznanie, że gmina uchwała miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Posiadanie tych planów pozwala na piękne uporządkowanie przestrzeni publicznej.

Pan W. Perczak zaznaczył, że sprawuje funkcję Wojewody Lubuskiego do czasu wyboru nowych wojewodów. Poinformował, że nasze województwo zaatakował wirus ASF. Działania polegają teraz na lokalizacji źródeł, a następnie na zapobieganiu rozprzestrzenianiu. Ognisko główne już zostało zlokalizowane i obecnie pojawiają się już ujemne wyniki badań, co jest rzeczą pozytywną. Zostaną podjęte działania, aby populacja dzików zmniejszyła się. W tej chwili można mieć nadzieję, że wirus na teren gminy Drezdenko nie przyjdzie. Zasugerował, aby więksi hodowcy świń zaczęli strzec swoich gospodarstw. Kolejnym tematem jest fundusz dróg samorządowych. Obecnie nie będzie już tak łatwo pozyskać dofinansowanie. Nie wszystkie gminy uzyskują środki, jak w latach poprzednich. Wypracowywany jest system podziału. Ponadto zaznaczył, że władze rządowe i samorządy wykonują wiele zadań wspólnie. Jesteśmy więc na siebie skazani, czy tego chcemy, czy też nie. Wyraził zadowolenie z dotychczasowej współpracy i życzył radnym owocnych obrad. Osobom odznaczonym jeszcze raz życzył wszystkiego najlepszego.

Burmistrz Drezdenka Pani K. Piotrowska serdecznie podziękowała za wizytę Pani Poseł i Panu Wojewodzie. Wspomniała, że współpraca na polu rządowym i samorządowym jest bardzo ważna i wyraziła nadzieję, że będzie ona owocna i dobra.

Pan Lech Cabel, Prezes OSP w Drezdenku, w imieniu strażaków Ochotniczej Straży Pożarnej w Drezdenku podziękował Radzie Miejskiej i Pani Burmistrz za to, że są im bardzo bliskie sprawy bezpieczeństwa społeczności lokalnej. Podziękował za pozytywną reakcję na prośbę o pomoc finansową i za przyznanie kilka miesięcy temu 300 tysięcy dotacji. Ta decyzja skutkuje tym, że w naszej remizie znalazł się nowy samochód ratowniczo-gaśniczy średni, na podwoziu Mana, z pompą dwustopniową, z napędem na cztery koła, ze zbiornikiem 3,5 tysiąca litrów. Decyzja Rady Miejskiej, podjęta na początku bieżącego roku skutkowała tym, że Zarząd OSP mógł się zwrócić do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji Pana Joachima Brudzińskiego, za pośrednictwem Komendanta Głównego Pana Suskiego o dofinansowanie zakupu tego wozu. Przyznano nam 148 tysięcy dotacji. Również pozytywnie na nasz apel odpowiedział Minister Środowiska Pan Kowalczyk i ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przyznano nam dotację w kwocie 312 tysięcy złotych. List intencyjny został podpisany w kwietniu tego roku, w czerwcu zostały podpisane umowy z Komendantem Głównym, z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Panią Burmistrz. Po zebraniu 760 tysięcy złotych przystąpiono do ogłoszenia przetargu. W złożeniu tego wniosku pomogli pracownicy Urzędu Miejskiego Pani Anna Oźminkowska oraz Pan Tomasz Fiedler. W pierwszym przetargu nie wpłynęła żadna oferta. Natomiast w drugim przetargu wpłynęły dwie oferty. Najkorzystniejsza była oferta firmy Moto-Track z Kielc na 780 tysięcy, a więc zabrakło 20 tysięcy złotych. Jednak umowa została podpisana i zaczęto szukać tych brakujących 20 tysięcy. Pomocy udzieliły następujące firmy: PGKiM Sp. z o.o. w Drezdenku, Holzwil Wojciech Wilento ze Starego Kurowa, S&Garden Michał Sobota z Trzebicza, Zakład Budowlany Benedykt Antczak z Drezdenka, Kancelaria Notarialna Wiesława Górecka z Drezdenka, Zakład Ogólnobudowlany Wiesław Matuszczak ze Starego Kurowa, Meprozet Drezdenko, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Krzysztof Mazurek,

Nadleśnictwo Karwin z Drezdenka, Nadleśnictwo Smolarz z Klesna, Zakład Produkcyjno-Usługowo-Handlowy Przerobu Drewna Andrzej Woźniak, Tadeusz Iwaszko z Trzebicza, Fundacja PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza w Warszawie. Ma nadzieję w przyszłym tygodniu przelać środki i samochód będzie spłacony. Ma również nadzieję, że kilkadziesiąt lat będzie służył naszej społeczności, choć lepiej, aby nie musiał często wyjeżdżać z remizy. Przy okazji złożył najlepsze życzenia świąteczne i z okazji Nowego Roku. Zaznaczył, że radni zostaną zaproszeni na oficjalne przekazanie samochodu.

Pan Lech Cabel - Prezes OSP w Drezdenku i Pan Zdzisław Świtoń - Naczelnik OSP w Drezdenku, wręczyli Pani Burmistrz i Panu Przewodniczącemu RM kwiaty oraz dokładną kopię samochodu strażackiego w postaci tortu.

Pani Burmistrz dołączyła się do podziękowań Radzie Miejskiej. Widać, że dla strażaków ten wóz ma ogromne znaczenie, ale ma on również znaczenie dla wszystkich mieszkańców. Dodała, że miała dzisiaj możliwość obejrzenia tego samochodu i jest on imponujący. Życzyła, aby rzeczywiście nie musiał często opuszczać remizy. Dodała, że planowane jest uroczyste przekazanie i zaznaczyła, że dopiero teraz dowiedziała się, że auto strażackie musi mieć imię męskie i ma matkę chrzestną.

Sołtys sołectwa Lubiatowo Pani D. Saj podziękowała czterem firmom, które przeznaczyły darowiznę dla dzieci z okazji Dniu Lubiatowa. Darowizny zostały przeznaczone na atrakcje dla dzieci. Pierwsze podziękowanie jest dla firmy Victaulic Polska Sp. z o.o. w Drezdenku. Dyplom odebrała przedstawicielka zakładu. Kolejne firmy to: Bank Spółdzielczy w Drezdenku, PGKiM Sp. z o.o., firma Marka Czajkowskiego PPHU M&M z Łodzi.

Ad.4

Realizacja zadań inwestycyjnych w roku 2019.

Rady S. Dukaczewski zapytał o realizację dwóch inwestycji: „Budowa drogi, chodników oraz oświetlenia osiedla przy ul. Okrężnej w Drezdenku wraz z budową parkingu oraz budowa separatora i przebudowa rowu odwadniającego”, „Budowa budynku żłobka wraz z przedszkolem w miejscowości Drezdenko” Czy wszystkie prace przebiegają planowo i bez niespodzianek?

Kierownik Referatu Realizacji Inwestycji i Zamówień Publicznych Pan D. Skrzypczak poinformował, że na ul. Okrężnej powstała kolizja z siecią gazową i to powoduje pewne utrudnienia, a poza tym wszystkie prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. Jeżeli chodzi o drugą inwestycję, prace są wykonane z dużym wyprzedzeniem. W tej chwili wykonywane są prace wykończeniowe i do końca roku wszystkie roboty zostaną wykonane.

Radny D. Krysa zapytał o trzy inwestycje. Pierwsza to „żłobek” – czy jest możliwość otrzymania dodatkowego dofinansowania, oprócz już przyznanego, ponieważ inwestycja będzie na dzień dzisiejszy kosztowała gminę ok. 15 mln zł. Druga inwestycja, to „Budowa ścieżki rowerowej na dawnym nasypie w Gminie Drezdenko – czy Pani Burmistrz ma plan, aby tą ścieżkę przedłużyć z Trzebicza do Gościmia i kiedy by to nastąpiło. Zapytał, co będzie z inwestycją „Przebudowa oraz adaptacja pomieszczeń w budynku przy ul. Marszałkowskiej w Drezdenku na potrzeby organizacji i” stowarzyszeń. W projekcie uchwały o zmianie w budżecie na 2019 rok zdjęte są środki z tej inwestycji.

Burmistrz Drezdenka Pani K. Piotrowska poinformowała, że sam żłobek będzie kosztował 3 miliony 500 tysięcy, z czego 1 milion 800 tysięcy jest dofinansowania. Pozostałą część, czyli 10 milionów złotych, to koszt budowy przedszkola. Do przedszkola uczęszczać będzie ok. 300 dzieci, a do żłobka ok. 60. Przypomniała ponownie, że dwie rzeczy decydowały, aby oprócz żłobka, budować również przedszkole. Pierwsza to pogarszający się stan obecnego budynku przedszkola, druga to wynajem pomieszczeń przy ulicy Milickiej, której koszt jest znaczącym obciążeniem dla budżetu. Dodała, że został złożony wniosek na dofinansowanie pierwszego roku funkcjonowania żłobka. Jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową, uważa, że powinna

ona być kontynuowana do Gościmia, gdyż jest to duża miejscowość turystyczna. Jest to odcinek 5 i pół kilometra, czyli tyle, ile mają dwa odcinki wybudowane dotychczas. Wraz z kierownikiem Skrzypczakiem ustalono, żeby wykonać dokumentację na całość odcinka, ale z możliwością etapowania prac. Będziemy występować o dofinansowanie, jeżeli uruchomione zostaną programy, tak, jak przy obecnej inwestycji. Dodała, że postara się już w przyszłorocznym budżecie zaplanować środki na wykonanie dokumentacji. Można także, już tańszą techniką, wybudować ścieżkę do Goszczanowa. Poinformowała, że zdjęcie środków z inwestycji na ulicy Marszałkowskiej spowodowane jest kilkoma przyczynami. Po pierwsze nie wyłoniono wykonawcy na wymianę okien, mimo dwukrotnie ogłoszonych przetargów. Zadanie zostanie autopoprawką umieszczone w budżecie na rok 2020. Natomiast środki, które były przeznaczone na inwestycję w roku bieżącym, zostaną przeznaczone na budowę żłobka. Wykonawca tej inwestycji jest bardzo zaawansowany w pracach. Nam zależy, aby już przy budowaniu żłobka, wykonać jak najwięcej prac przy częściach wspólnych z przedszkolem, holu, korytarzy, zaplecza dla kadry, kuchni. Tak, by, gdy małe dzieci będą już uczęszczać do żłobka, nie było konieczności wykonywać robót z użyciem ciężkiego sprzętu. Chodzi o jak największe skumulowanie tych prac w roku bieżącym, co oznacza potrzebę większej ilości środków finansowych. W przyszłym roku będziemy mogli wykonać inwestycje, które nie mogły zostać wykonane chociażby z braku ofert w przetargach.

Radny A. Kołwzan wyjaśnił, że użycie przez kolegę nazwy „żłobek” było skrótem myślowym. Nazwa zadania jest długa i każdy wie, że mówiąc „żłobek”, myśli się o całej inwestycji. Zapytał, czy szukano dofinansowania do budowy pozostałej części inwestycji, czyli części wspólnych i przedszkola.

Burmistrz K. Piotrowska poinformowała, że w chwili obecnej gmina nie aplikuje do żadnych programów. Czy takie programy będą uruchamiane w przyszłości, nie wiadomo. Skrupulatnie śledzone są wszystkie programy, czy to rządowe, czy ze środków europejskich. Ta inwestycja mocno obciąża budżet. Jest to jednak kwestia dokonywania trudnych wyborów. Na pewno skorzystamy z dofinansowania, jeśli tylko pojawią się programy.

Radny R. Dolata poprosił, aby na sesji wybrzmiało, ile gmina płaci za wynajem pomieszczeń przy ul. Miłickiej.

Burmistrz K. Piotrowska odpowiedziała, że w roku bieżącym jest to 180 tys. zł plus opłaty eksploatacyjne. Jest to corocznie spory koszt. Do tego dochodzą jeszcze koszty drobnych remontów. Pomieszczenia wynajmowane są od roku 2005.

Radny D. Matela-Libera zapytał, czy szukano funduszy na poprawę wizerunku stadionu.

Burmistrz K. Piotrowska odpowiedziała, że w tegorocznym budżecie Hali Sportowo-Rehabilitacyjnej zabezpieczono środki na generalny remont zadaszenia na budynku szatni. Jeżeli chodzi o program rządowy, który dofinansowuje takie inwestycje, gmina Drezdenko, ze względu na stan swoich finansów, mogłaby otrzymać dofinansowanie na poziomie jedynie 30%. Ogólna kwota programu to ok. 10 mln złotych na całą Polskę. Ponadto nie dysponujemy fachową dokumentacją na remont stadionu. Najpierw należy fachowo podejść do kwestii fachowej dokumentacji. Prowadzone są rozmowy z konserwatorem zabytków w sprawie dawnego hoteliku przy stadionie. Nie ma szans, abyśmy w przyszłym roku aplikowali o jakieś środki.

Radna E. Turostowska zapytała o dwa zadania inwestycyjne: „Budowa Sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Trzebiczu i „Przebudowa pomieszczeń kuchni szkolnej w Szkole Podstawowej Nr 3 w Drezdenku. Na jakim etapie są te inwestycje i kiedy planowane jest ich zakończenie.

Kierownik Referatu Realizacji Inwestycji i Zamówień Publicznych Pan D. Skrzypczak poinformował, że jeżeli chodzi o salę gimnastyczną w Trzebiczu, są teraz wykonywane prace wykończeniowe i zostanie ona zakończona do końca roku budżetowego. Jeżeli chodzi o remont kuchni, na sesji radni podjęli decyzję, że rezygnujemy z tego zadania.

Burmistrz K. Piotrowska dodała, że po rozmowach z dyrektorem Szkoły Podstawowej w Trzebiczu, liczy na oddanie inwestycji już na przyszły semestr szkolny. Natomiast pokoje dodatkowe zostaną oddane do użytku z nowym rokiem szkolnym.

Ad.5

Odczytanie przez radnych interpelacji złożonych w okresie międzysesyjnym.

Radni nie wnieśli uwag.

Ad.6

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały dotyczącej utworzenia Środowiskowego Domu Samopomocy w Drezenku oraz nadania statutu - druk nr 112/19.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały omawiany był na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 25 listopada 2019 roku.

Radni nie wnieśli uwag.

Wyniki głosowania:

Głosowanie w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały dotyczącej utworzenia Środowiskowego Domu Samopomocy w Drezenku oraz nadania statutu - druk nr 112/19 (projekt uchwały stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu).

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: 15

Michał Czekajło, Radosław Dolata, Sebastian Dukaczewski, Adam Kołwzan, Łukasz Kołwzan, Karolina Kozicka, Dariusz Krysa, Damian Matela – Libera, Andrzej Miron, Dariusz Paluszkiewicz, Paulina Pieluszczyk – Suchodolska, Sylwia Słomińska, Mariusz Suchecki, Elżbieta Turostowska, Tomasz Walczak.

NIEOBECNI: 0

Rada Miejska w obecności 15 radnych podjęła Uchwałę Nr XXII/106/2019 Rady Miejskiej w Drezenku z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie zmiany uchwały dotyczącej utworzenia Środowiskowego Domu Samopomocy w Drezenku oraz nadania statutu (uchwała stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu).

Ad.7

Projekt uchwały w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości, na której znajduje się domek letniskowy lub innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe - druk nr 113/19.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały omawiany był na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 25 listopada 2019 roku.

Radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla nieruchomości, na której znajduje się domek letniskowy lub innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe - druk nr 113/19 (projekt uchwały stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu).

Wyniki głosowania:

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: 15

Michał Czekajło, Radosław Dolata, Sebastian Dukaczewski, Adam Kołwzan, Łukasz Kołwzan, Karolina Kozicka, Dariusz Krysa, Damian Matela – Libera, Andrzej Miron, Dariusz

Paluszkiewicz, Paulina Pieluszcak – Suchodolska, Sylwia Słomińska, Mariusz Suhecki, Elżbieta Turostowska, Tomasz Walczak.

NIEOBECNI: 0

Rada Miejska w obecności 15 radnych podjęła Uchwałę Nr XXII/107/2019 Rady Miejskiej w Dreźnie z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie zmiany uchwały dotyczącej utworzenia Środowiskowego Domu Samopomocy w Dreźnie oraz nadania statutu (uchwała stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu).

Ad.8

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Dreźnie - druk nr 114/19.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały omawiany był na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 25 listopada 2019 roku.

Radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Dreźnie - druk nr 114/19 (projekt stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu).

Wyniki głosowania:

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: 15

Michał Czekajło, Radosław Dolata, Sebastian Dukaczewski, Adam Kołwzan, Łukasz Kołwzan, Karolina Kozicka, Dariusz Krysa, Damian Matela – Libera, Andrzej Miron, Dariusz Paluszkiewicz, Paulina Pieluszcak – Suchodolska, Sylwia Słomińska, Mariusz Suhecki, Elżbieta Turostowska, Tomasz Walczak.

NIEOBECNI: 0

Rada Miejska w obecności 15 radnych podjęła Uchwałę Nr XXII/108/2019 Rady Miejskiej w Dreźnie z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Dreźnie (uchwała stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu).

Ad.9

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Dreźnie - druk nr 115/19.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały omawiany był na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 25 listopada 2019 roku.

Radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Dreźnie - druk nr 115/19 (projekt stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu).

Wyniki głosowania:

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: 15

Michał Czekajło, Radosław Dolata, Sebastian Dukaczewski, Adam Kołwzan, Łukasz Kołwzan, Karolina Kozicka, Dariusz Krysa, Damian Matela – Libera, Andrzej Miron, Dariusz Paluszkiewicz, Paulina Pieluszcak – Suchodolska, Sylwia Słomińska, Mariusz Suhecki, Elżbieta Turostowska, Tomasz Walczak.

NIEOBECNI: 0

Rada Miejska w obecności 15 radnych podjęła Uchwałę Nr XXII/109/2019 Rady Miejskiej w Dreźnie z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Dreźnie (uchwała stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu).

Ad.10

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Dreźnie - druk nr 116/19.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały omawiany był na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 25 listopada 2019 roku.

Radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Dreźnie - druk nr 116/19 (projekt stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu).

Wyniki głosowania:

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0 BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: 15

Michał Czekajło, Radosław Dolata, Sebastian Dukaczewski, Adam Kołwzan, Łukasz Kołwzan, Karolina Kozicka, Dariusz Krysa, Damian Matela – Libera, Andrzej Miron, Dariusz Paluszkiewicz, Paulina Pieluszcak – Suchodolska, Sylwia Słomińska, Mariusz Suchecki, Elżbieta Turostowska, Tomasz Walczak.

NIEOBECNI: 0

Rada Miejska w obecności 15 radnych podjęła Uchwałę Nr XXII/110/2019 Rady Miejskiej w Dreźnie z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Dreźnie (uchwała stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu).

Ad.11

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Dreźnie - druk nr 117/19.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały omawiany był na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 25 listopada 2019 roku.

Radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Dreźnie - druk nr 117/19 (projekt stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu).

Wyniki głosowania:

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: 15

Michał Czekajło, Radosław Dolata, Sebastian Dukaczewski, Adam Kołwzan, Łukasz Kołwzan, Karolina Kozicka, Dariusz Krysa, Damian Matela – Libera, Andrzej Miron, Dariusz Paluszkiewicz, Paulina Pieluszcak – Suchodolska, Sylwia Słomińska, Mariusz Suchecki, Elżbieta Turostowska, Tomasz Walczak.

NIEOBECNI: 0

Rada Miejska w obecności 15 radnych podjęła Uchwałę Nr XXII/111/2019 Rady Miejskiej w Dreźnie z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia

zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Drezdenko (uchwała stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu).

Ad. 12

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Drezdenko na 2019 rok – druk nr 118/19.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały omawiany był na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 25 listopada 2019 roku.

Radny A. Kołwzan zauważył, że kumuluje się środki na zwiększenie zakresu prac na budowie „żłobka”. Zaproponowano zdjęcie z zadania „Budowa oświetlenia ulicznego na terenie miasta i gminy Drezdenko” kwoty 50.000 zł. We wcześniejszym punkcie mieliśmy zapisaną kwotę 200.001,00 zł i, że zadanie zostało zakończone. Teraz pozostanie kwota 150.001,00 zł. Ponadto na swoją interpelację w sprawie budowy dwóch lamp na ulicy Zielonej otrzymał odpowiedź, że wszystkie środki w roku bieżącym zostały już wykorzystane. Czy środki zostały zarezerwowane na budowę żłobka? Są one bardzo potrzebne na budowę oświetlenia w mieście. Burmistrz K. Piotrowska wytłumaczyła, że jeśli chodzi o budowę lamp, nie wykonujemy tych zadań pojedynczo. Zadania są kumulowane i wykonywane jest zapytanie łączne, aby mieć jednego wykonawcę. Natomiast 50.000,00 zł były zabezpieczone na budowę innego systemu lamp, czyli lampy solarne na doświetlenie 3 przystanków w Kosinie. Wystąpiono o wszelkie pozwolenia, ale do końca roku nie uporamy się z realizacją tej administracyjnej części. W nowym roku to zadanie zostanie wykonane. Odpowiedź do radnego przedstawiała jak najbardziej prawdę. Budowa lamp sieciowych rzeczywiście została zakończona a te 3 lampy solarne zostaną wykonane w przyszłym roku.

Radny A. Kołwzan zapytał, czy ta kwota 50.000 zł dotyczyła tych 3 lamp w Kosinie.

Burmistrz K. Piotrowska odpowiedziała, że tak, choć nie koniecznie co do złotówki.

Radny S. Dukaczewski zapytał, kiedy zamówienie na budowę punktów świetlnych w naszej gminie było realizowane. Pytanie wynika z jego wcześniejszej interwencji w Zarządzie Dróg Wojewódzkich. W lipcu otrzymał informację, że ZDW nie wykona przejścia dla pieszych, o które wnioskował w styczniu 2018 roku, ponieważ jest tam słabe doświetlenie, jednak przy wsparciu gminy ok. 50 tysiącami zł mógłby sprawę załatwić. Czy ta odpowiedź była już po terminie ogłoszenia przetargu, czy jeszcze można było tą sprawę załatwić. Nie ma także tego punktu w przyszłorocznym budżecie, czy jest więc szansa, żeby to doświetlenie wykonać. Burmistrz K. Piotrowska stwierdziła, że jak najbardziej zależy jej na wykonaniu tego doświetlenia. Jeżeli chodzi o wcześniejsze pytania, bardzo serdecznie zaprosiła do pracownika merytorycznego w Urzędzie Miejskim, który udzieli dokładnych odpowiedzi.

Radny S. Dukaczewski zauważył, że projekt uchwały zakłada przesunięcie środków z zadania „Przebudowa ulic Nowogrodzka i Lwowska”. Zadanie było planowane do realizacji w roku 2018, ale nie zgłosił się wykonawca. Zapytał, czy jest szansa, żeby w roku 2020 jednak to zadanie wykonać.

Burmistrz K. Piotrowska odpowiedziała, że autopoprawką to zadanie zostanie zgłoszone do budżetu na 2020 rok. Stwierdziła, że przesunięcie terminu z roku 2018 jest korzystne, ponieważ z budynku dotychczasowej remizy wyprowadzili się nasi strażacy. Tak więc zakres tego zadania wzrośnie o naprawę chodnika przed byłą remizą, zniwelowanie podkopu na wjazd pojazdów strażackich. Jest to centrum miasta, ulice reprezentacyjne, a uszkodzone podczas remontu Placu Wileńskiego i jak najbardziej należy tą inwestycję wykonać.

Radny A. Kołwzan wrócił do tematu oświetlenia. Zapytał, ile w tym roku odbyło się postępowań w sprawie budowy punktów świetlnych.

Kierownik Referatu Realizacji Inwestycji i Zamówień Publicznych Pan D. Skrzypczak poinformował, że ze względu na to, że plan budżetu wynosi więcej niż 30.000 zł, musimy do każdego zamówienia zastosować przetarg nieograniczony. Zbieramy grupę takich punktów do wykonania i w roku bieżącym mieliśmy 2 przetargi.

Radny D. Krysa zapytał, dlaczego zdejmujemy kwotę 25.000 zł renowacji zabytków. Czy do Urzędu Miejskiego nie wpływały wnioski w tej sprawie.

Burmistrz K. Piotrowska poinformowała, że jeśli chodzi o obiekty sakralne, odbyło się spotkanie z proboszczami z terenu gminy. Miało ono na celu wyłonić priorytety, gdyż potrzeb jest wiele. Podczas tego spotkania uznano, że najwięcej pracy potrzebuje kościół w Lubiawie. Całe posiadane środki chcieliśmy przeznaczyć na ten kościół. Jednak ksiądz proboszcz nie złożył do nas wniosku. Tak więc ta kwota pozostała do rozdysponowania, niestety pod koniec roku. Tylko dziekan Palus miał przygotowaną dokumentację i mógł złożyć wniosek. Wcześniej zdarzało się, że proboszczowie już ponieśli wydatki i chcieli ich zwrotu. Niestety ustawa pozwala gminie finansować przedsięwzięcia „do przodu”.

Radny A. Kołwzan, po wykonaniu wyliczeń stwierdził, że na oświetleniu ulicznym pozostanie jeszcze 26.000 zł wolnych środków. Czy za tą kwotę nie można coś pobudować, choćby te dwie lampy na ul. Zielonej.

Burmistrz K. Piotrowska stwierdziła, że materia jest bardzo skomplikowana, więc coś, gdzieś nie da się pobudować.

Radny A. Kołwzan stwierdził, że w ubiegłej kadencji nie było z tym problemu.

Głosowano w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Drezdenko na 2019 rok – druk nr 118/19 (projekt uchwały stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu).

Wyniki głosowania:

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: 10

Michał Czekajło, Radosław Dolata, Łukasz Kołwzan, Karolina Kozicka, Andrzej Miron, Paulina Pieluszcak – Suchodolska, Sylwia Słomińska, Mariusz Suchecki, Elżbieta Turostowska, Tomasz Walczak.

WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5

Sebastian Dukaczewski, Adam Kołwzan, Dariusz Krysa, Damian Matela – Libera, Dariusz Paluszkiewicz

NIEOBECNI: 0

Rada Miejska w obecności 15 radnych podjęła Uchwałę Nr XXII/112/2019 Rady Miejskiej w Drezdenku z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Drezdenko na 2019 rok (uchwała stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu).

Ad. 13

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Drezdenko na lata 2019 - 2025 - druk nr 119/19.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że do projektu wniesiono na wspólnym posiedzeniu komisji poprawki.

Radny A. Kołwzan stwierdził, że wydatki na budowę „złobka” wynoszą 14 milionów 920 tysięcy 49 złotych i nie pasują to z kwotą limitów na lata 2019, 2020, 2021 i 2022. Czy ta kwota pod odjęciem dzisiejszych przeniesień nie powinna być równa kwocie z poprzedniego WPF. Po przeliczeniu kwota nie zgadza się o dwadzieścia parę tysięcy.

Skarbnik Gminy A. Lachowicz wyjaśniła, że nie ma możliwości pomyłki. Wymieniony w WPF mamy okres realizacji i poniesione nakłady. Okres realizacji jest od roku 2018 do roku 2022. Łączne nakłady to już poniesione nakłady plus nakłady do poniesienia. Od roku 2019 do roku 2022 będziemy mieli kwotę jako limit zobowiązań, które będziemy ponosić. W roku 2018 także zostały poniesione koszty. Ta więc w pozycji poniesione nakłady są wszystkie nakłady od rozpoczęcia do zakończenia inwestycji

Radny A. Kołwzan wyjaśnił że w jednym przypadku mam 150 tysięcy a w drugim 124 tysiące wydatków poniesionych.

Skarbnik Gminy A. Lachowicz jeszcze raz wyjaśniła, że mamy w tabeli okres realizacji i łączne nakłady. Łączne nakłady wynoszą 149.920.049 zł.

Rady A. Kołwzan stwierdził, że aby nie przedłużać obrad sesji, sprawę wyjaśnimy w późniejszym okresie.

Rady D. Krysa stwierdził, że przeglądając przed sesją WPF natrafił na kwotę 349.000 zabezpieczoną na utrzymanie lodowiska w miesiącach grudniu, styczniu i lutym. Z tego, co się orientuję, przetarg nie został rozstrzygnięty. Czy będziemy ogłaszać kolejny przetarg.

Burmistrz K. Piotrowska poinformowała, że w najbliższy poniedziałek zapadnie decyzja, czy rozpiszemy przetarg.

Głosowanie w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Drezdenko na lata 2019 - 2025 - druk nr 119/19 (projekt uchwały stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu).

Wyniki głosowania:

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: 10

Michał Czekajło, Radosław Dolata, Łukasz Kołwzan, Karolina Kozicka, Andrzej Miron, Dariusz Paluszkiewicz, Paulina Pieluszcak – Suchodolska, Sylwia Słomińska, Mariusz Suchecki, Elżbieta Turostowska, Tomasz Walczak.

WSTRZYMUJĘ SIĘ: Sebastian Dukaczewski, Adam Kołwzan, Dariusz Krysa, Damian Matela – Libera.

NIEOBECNI: 0

Rada Miejska w obecności 15 radnych podjęła Uchwałę Nr XXII/113/2019 Rady Miejskiej w Drezdenku z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Drezdenko na lata 2019 - 2025 (uchwała stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu).

Ad.14

Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej samorządowemu zakładowi budżetowemu na rok 2020 - druk nr 120/19.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały omawiany był na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 25 listopada 2019 roku.

Radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej samorządowemu zakładowi budżetowemu na rok 2020 - druk nr 120/19 (projekt stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu).

Wyniki głosowania:

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: 15

Michał Czekajło, Radosław Dolata, Sebastian Dukaczewski, Adam Kołwzan, Łukasz Kołwzan, Karolina Kozicka, Dariusz Krysa, Damian Matela – Libera, Andrzej Miron, Dariusz Paluszkiewicz, Paulina Pieluszcak – Suchodolska, Sylwia Słomińska, Mariusz Suchecki, Elżbieta Turostowska, Tomasz Walczak.

NIEOBECNI: 0

Rada Miejska w obecności 15 radnych podjęła Uchwałę Nr XXII/114/2019 Rady Miejskiej w Drezdenku z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej samorządowemu zakładowi budżetowemu na rok 2020 (uchwała stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu).

Ad.15

Projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy Drezdenko w 2020 roku - druk nr 121/19.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały omawiany był na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 25 listopada 2019 roku.

Radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy Drezdenko w 2020 roku - druk nr 121/19 (projekt stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu).

Wyniki głosowania:

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: 15

Michał Czekajło, Radosław Dolata, Sebastian Dukaczewski, Adam Kołwzan, Łukasz Kołwzan, Karolina Kozicka, Dariusz Krysa, Damian Matela – Libera, Andrzej Miron, Dariusz Paluszkiewicz, Paulina Pieluszcak – Suchodolska, Sylwia Słomińska, Mariusz Suhecki, Elżbieta Turostowska, Tomasz Walczak.

NIEOBECNI: 0

Rada Miejska w obecności 15 radnych podjęła Uchwałę Nr XXII/115/2019 Rady Miejskiej w Drezdenku z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do obliczenia podatku rolnego na obszarze gminy Drezdenko w 2020 roku (uchwała stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu).

Ad.16

Projekt uchwały w sprawie wstępnej lokalizacji nowych przystanków komunikacyjnych - druk nr 122/19.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały omawiany był na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 25 listopada 2019 roku.

Radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie wstępnej lokalizacji nowych przystanków komunikacyjnych - druk nr 122/19 (projekt stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu).

Wyniki głosowania:

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: 15

Michał Czekajło, Radosław Dolata, Sebastian Dukaczewski, Adam Kołwzan, Łukasz Kołwzan, Karolina Kozicka, Dariusz Krysa, Damian Matela – Libera, Andrzej Miron, Dariusz Paluszkiewicz, Paulina Pieluszcak – Suchodolska, Sylwia Słomińska, Mariusz Suhecki, Elżbieta Turostowska, Tomasz Walczak.

NIEOBECNI: 0

Rada Miejska w obecności 15 radnych podjęła Uchwałę Nr XXII/116/2019 Rady Miejskiej w Drezdenku z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie wstępnej lokalizacji nowych przystanków komunikacyjnych (uchwała stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu).

Ad.17

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami mogącymi realizować zadania pożytku publicznego na 2020 rok - druk nr 123/19.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że projekt uchwały omawiany był na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 25 listopada 2019 roku.

Radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie w sprawie:

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami mogącymi realizować zadania pożytku publicznego na 2020 rok - druk nr 123/19 (projekt stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu).

Wyniki głosowania:

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA: 15

Michał Czekajło, Radosław Dolata, Sebastian Dukaczewski, Adam Kołwzan, Łukasz Kołwzan, Karolina Kozicka, Dariusz Krysa, Damian Matela – Libera, Andrzej Miron, Dariusz Paluszkiwicz, Paulina Pieluszcak – Suchodolska, Sylwia Słomińska, Mariusz Suchecki, Elżbieta Turostowska, Tomasz Walczak.

NIEOBECNI: 0

Rada Miejska w obecności 15 radnych podjęła Uchwałę Nr XXII/117/2019 Rady Miejskiej w Dreźnie z dnia 27 listopada 2019 roku w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami mogącymi realizować zadania pożytku publicznego na 2020 rok (uchwała stanowi załącznik nr 25 do niniejszego protokołu).

Ad.18

Sprawy różne.

Burmistrz K. Piotrowska podziękowała radnym oraz mieszkańcom gminy za udział w uroczystościach z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości. Cieszy fakt, że w obchodach wzięło udział bardzo dużo osób i godnie uczciliśmy tą 101 rocznicę. Szczególnie podziękowała młodzieży, która wcieliła się w ojców niepodległości, Szkołę Podstawową Nr 2, która miała pieczę nad częścią artystyczną.

Poinformowała, że pierwsze dwa tygodnie listopada były wzmoczoną pracą nad budżetem na 2020 rok. Jednak w międzyczasie odbyła kilka ważnych spotkań.

W dniu 30 października, wraz z p. Joanną Bajcar i Prezesem PGKiM Sp. z o.o. w Dreźnie uczestniczyła w Poznaniu w spotkaniu z prezesem oraz dyrektorem Zakładu Utylizacji Odpadów Clean City Sp. z o.o., którzy są właścicielami wysypiska w Mnichach. W związku ze zmianami ustaw, zostały uwolnione ripok-i. Chcemy podjąć współpracę z Clean City Sp. z o.o., ponieważ ceny są tam dużo niższe, niż w Gorzowie Wlkp. Różnica na tonie odpadów zmieszanych wynosi 100 zł na korzyść gminy. Cały czas prowadzimy rozmowy, ponieważ temat śmieci jest bardzo złożony. Jeszcze wiele uchwał będziemy musieli podjąć, aby dostosować nasze lokalne przepisy do wymogów ustawy. Jeżeli chodzi o inne spotkania, w dniu 5 listopada odbyłam spotkanie z przedstawicielami Polskiej Spółki Gazownictwa, z udziałem sołtysów wsi Osów, Trzebicz i Trzebicz Nowy. Rozmowy dotyczyły planów gazyfikacji tych miejscowości. Przedstawiciele spółki stwierdzili, że nie są instytucją charytatywną i inwestycja musi się opłacić. Ponadto rządowe naciski są takie, aby rozpoczynać inwestycje na tzw. „białych plamach”, czyli tam, gdzie nie ma w ogóle gazociągów. Wszystkie siły i środki skierowane są na te „białe plamy”. Takie inwestycje powinny się Spółce zwracać, a ta przeprowadzona w tych trzech miejscowościach zwróciłaby się po 28-29 latach. W dniu 7 listopada odbyła spotkanie z nowym prezesem Szpitala Powiatowego w Dreźnie. Celem było poznanie nowego dyrektora oraz przekazanie problemów mieszkańców, czyli potrzeby otwarcia poradni specjalistycznych. Życzyła dyrektorowi powodzenia, bo jego sukces, to sukces szpitala i Dreźnie. W dniu 15 listopada odbyło się spotkanie w sprawie organizacji ferii zimowych. Najpierw dyrektorzy szkół podstawowych oraz pracownicy OPS

dokonają rozeznania, ile dzieci będzie zainteresowanych uczestnictwem w zajęciach zarówno w szkołach jak i instytucjach kultury na terenie gminy. Ważne jest też ustalenie działania kuchni w zakresie dożywiania. Poinformowała, że wyznaczono rolnikom termin do dnia 29 listopada na wypełnienie ankiet, ile produkują odpadów porolniczych (sznurki, folie) na terenie swoich gospodarstw. Pojawił się nowy rządowy program, który ma dofinansować gminy, które zdecydują się na odbiór tych odpadów od rolników. Dofinansowanie do każdej tony będzie dla gminy wynosiło 500 zł. Zwróciła się do rolników, aby rzetelnie wypełnili ankiety i żeby zrobiło to jak najwięcej osób. Gmina miałaby wtedy informację o możliwej ilości tych odpadów, czy jest w stanie je odbierać od rolników, jak dofinansowanie 500 zł pokryłoby koszty, które musi ponieść gmina przy przekazaniu ich do zakładu utylizacji. Jest kilka ważnych tematów, które trzeba przeanalizować. Zaprosiła mieszkańców do wzięcia udziału w konkursie świątecznym na najładniej przystrojoną posesję lub budynek wielorodzinny. Wyraziła nadzieję, że ta wspólna zabawa zmotywuje mieszkańców do ładnego ustrojenia miasta na święta. Przekazała, że stoimy w sytuacji dość trudnej, jeżeli chodzi o cmentarze na terenie gminy. Od wielu lat otrzymywane dochody nie pokrywają wydatków koniecznych do poniesienia przez gminę na poziomie 200 tys., a w roku bieżącym blisko 300 tysięcy zł. Wiąże się to z sytuacją, że od wielu lat opłaty w żaden sposób nie są regulowane. Opłaty za usługi cmentarne były na terenie naszej gminy bardzo niskie. W związku z tym, w zarządzeniu uregulowała te opłaty. Ceny na niektóre usługi cmentarne wzrosły, gdyż były w stosunku do ościennych gmin o 50% niższe. Wprowadzono możliwość rozłożenia płatności na dwie raty. Ujęto także jasny zapis, że zwolnieni z opłat za nienaruszalność grobu są groby zmarłych odznaczonych Orderem Orła Białego, Orderem Wojennym Virtuti Militari, Orderem Krzyża Wojskowego, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Takich zapisów wcześniej nie było, a są bardzo potrzebne. Zarządzenie będzie obowiązywało od 1 stycznia 2020 roku i zostanie podane do wiadomości publicznej.

Burmistrz K. Piotrowska odpowiedziała na dwa pytania, zadane na posiedzeniu wspólnym komisji. Wiata w Przeborowie już została postawiona. Jeżeli chodzi o parkowanie w zatoczkach, w rozumieniu przepisów o ruchu drogowym, jest to niemożliwe.

Radny Ł. Kołwzan zapytał, czy po nowym roku ruszamy z remontem świetlicy Koła Dzieci Niepełnosprawnych, czy jeszcze nic nie wiadomo. Wiemy, że pieniądze są zabezpieczone, bo projekt wygrał w budżecie obywatelskim.

Burmistrz K. Piotrowska odpowiedziała, że projekt należy do budżetu obywatelskiego, którego realizacja nastąpi w 2020 roku. Wyjaśniła, że uchwalimy budżet, gdzie ujęte są wszystkie wygrane projekty i po kolei te zadania będą realizowane. Na pewno jako pierwsze będą realizowane te zadania, które wymagają największej pracy projektowej, np. boisko czy deptak nad Notecią, gdyż są to obszerne rzeczy.

Radny Ł. Kołwzan zapytał, czy p. Burmistrz rozmawiała ze Skarbnikiem Gminy na temat ulg finansowych dla rolników. Wiemy, że przez kilka ostatnich lat dotykała ich uprawy susza.

Burmistrz K. Piotrowska poinformowała, że w ostatnim miesiącu wpłynęło do Urzędu Miejskiego sporo podań o umorzenie III i IV raty podatku rolnego. Rolnicy swoje prośby motywowali wystąpieniem suszy. Jednak jeżeli chodzi o suszę, sporządzone zostały protokoły suszowe i pomoc dla rolników zapewnia państwo. Po długich rozmowach z pracownikami Referatu Finansowo-Budżetowego ustalono, że podatek rolny jest podatkiem od posiadania działki. Nie zależy on od wielkości zbiorów i klęsk. Susza nie jest podstawą do umorzenia. Umorzenie jest taką newralgiczną sprawą, jest zrzeczeniem się dochodów gminy. Umorzenia są poddawane kontroli przez izby skarbowe i powinny być wydawane w sytuacjach nadzwyczajnych, nagłych i nie do przewidzenia.

Rady M. Czekało poruszył temat braku w naszej gminie noclegowni. Na gminie spoczywa obowiązek zapewnienia noclegu mieszkańcom bezdomnym. Kilku naszych bezdomnych wykorzystuje sytuację i bardzo często wzywa karetkę pogotowia ratunkowego. Pobyt

bezdomnych na izbie przyjęć utrudnia pracę personelowi szpitala oraz innym pacjentom. Zazwyczaj tym osobom nic nie dolega. Zaproponował, aby w budynku obok straży pożarnej w Niegosławiu za niewielkie nakłady przyszykować kilka miejsc. Zaproponował, aby opłaty za usługi cmentarne można było podzielić na cztery raty. Ludzie starsi mają wielki problem, aby uiszczać je tylko w dwóch ratach. Często pozostają sami z niskimi emeryturami bądź rentami.

Radny T. Walczak zauważył, że dom fundacji Barka mało represyjnie działa w stosunku do swoich podopiecznych. Sam był świadkiem, kiedy podopieczny przed wejściem do budynku wypijał butelkę wódki i wchodził na teren Barki. Nie wie, czy był wydalany, czy też nie. W wielu noclegowniach, przytuliskach jest ostry zakaz przebywania pod wpływem alkoholu. Zauważył, że według jego wiedzy, chociaż może przekłamać, nie wie, czy na terenie naszego miasta jest jakakolwiek osoba odznaczona orderami, które Pani Burmistrz wymieniła. Zaproponował, aby z opłat zwolnić wszystkie osoby represjonowane w hitlerowskich obozach koncentracyjnych oraz weteranów I i II wojny światowej. Wynika to z trudnej sytuacji rodzin, z wymierania ludzi, którzy odchodzą w zapomnienie. Nie mówimy o osobach żyjących. Przypomniał sytuację sprzed jakiegoś czasu, kiedy weteran został pochowany na cmentarzu w Goszczanowie, a okazało się, że ma syna, „nomen omen” pracownika Urzędu Miejskiego w Drezdenku. I jest to karygodne, że syn nie wniósł opłaty cmentarnej za ojca.

Burmistrz K. Piotrowska, analizując kwestie cmentarzy, zauważyła, że w roku 2016 strata wyniosła 194 tys. zł, w roku 2017 wystąpił zysk w wysokości 21 tys. zł, w roku 2018 strata na poziomie 202 tys. zł, a w roku 2019 wystąpiła do końca września strata 267 tys. zł. Zysk w roku 2017 wynikał z naklejania po raz pierwszy na groby upomnień, że jeszcze nie zostały opłacone. Wiele osób uiszczało zaległe opłaty. Groźenie palcem w tym przypadku podziało. Osoby starsze, mają taki szacunek do swoich przodków, że opłaty uiszczają, bo pamięć o rodzinie ma dla nich wartość niematerialną. Często muszą dług zbierać, ciuć pieniądze.

Rady T. Walczak stwierdził, że daleki jest od tego, aby nie podnosić opłaty cmentarnej, bo jest ona dużo niższa, niż w gminach ościennych. U nas za 20 lat płacimy ok. 700 zł, a w Krzyżu Wlkp. za 10 lat opłata wynosi coś ponad 1.000 zł. Jest więc duży dysonans cenowy. W pełni jest za podwyżką, jednak zaapelował do kolegów radnych o zwolnienia z opłat w zaproponowanych wcześniej sytuacjach.

Radny A. Kołwzan zwrócił uwagę, że nie jest to zadanie radnych, gdyż jest to decyzja burmistrza, wyrażona w zarządzeniu. Przychylił się do wypowiedzi radnego M. Czekajło, aby można było rozkładać opłaty na cztery raty, bo dwie raty są dolegliwe.

Radny D. Matela-Libera zapytał, na co zostaną przeznaczone środki, jeśli nie zgłosi się firma realizująca zadanie „Wynajem lodowiska”.

Burmistrz K. Piotrowska poinformowała, że te środki wejdą w wynik budżetu i będziemy je mogli w przyszłym roku przeznaczyć na inne cele, które Rada Miejska uzna za najbardziej zasadne i potrzebne. Wyraziła nadzieję, że jednak uda się zrealizować to zadanie.

Radny D. Matela-Libera stwierdził, że ta kwota powinna być przeznaczona na modernizację stadionu, a przynajmniej szatni klubowej i całego budynku. Byłby to pierwszy etap modernizacji obiektów sportowych na naszym terenie.

Burmistrz K. Piotrowska zaznaczyła, że remont dachu na budynku szatni jest wpisany do budżetu. Jeśli radni uznają, że należy dalej realizować to zadanie, to jak najbardziej to zrobimy. Rozmawialiśmy wcześniej o takim kompleksowym projekcie, więc w przyszłym roku podjęlibyśmy dyskusję na ten temat.

Z-ca Burmistrz M. Grzymałowski poinformował, że na sali znajduje się przedstawiciel inwestora biogazowni firmy Modus Energy Pan Donatas Daunys i Pan Tomasz Klepacki i zaproponował, aby ich wysłuchać.

Pan Donatas Daunys i Pan Tomasz Klepacki poinformowali, że reprezentują spółkę Modus Energy i przedstawiają pokrótce jej działalność.

Pan Donatas Daunys podziękował za zaproszenie na sesję Rady Miejskiej. Celem tego spotkania jest przedstawienie planów firmy na terenie gminy Drezdenko. Poinformował, że głównymi obszarami działań firmy Modus Energy są: odnawialna energia, wynajem pojazdów i rynek samochodowy. Firma funkcjonuje od 26 lat, w dziedzinie odnawialnej energii działa od 11 lat. Całą grupą kapitałową zatrudnia ponad 800 pracowników. W ubiegłym roku rozpoczęto w Polsce inwestycje instalacji fotowoltaicznych. Firma zainwestowała w Polsce w ubiegłym roku ok. 45 mln euro. Wybudowano także 5 biogazowni rolniczych na terenie Białorusi. Ogólnie ta inwestycja zamknęła się w kwocie ok. 120 mln euro. Powiedział kilka słów na temat rozwoju sektora biogazowego, za który jest w spółce odpowiedzialny. Na terenie Litwy i Białorusi spółka ma 15 działających instalacji biogazowych i każdego roku produkują 140 kWh zielonej energii. Przedstawił plany firmy, jeśli chodzi o Drezdenko. W planach ujęto budowę 5 biogazowni do końca 2020 roku, co przełoży się na produkcję 42 tys. megawatogodzin, czyli ekwiwalent energii mogący zaspokoić niewielkie miasteczko. Dla przykładu podał, że w Niemczech jest obecnie ok. 10 tys. działających biogazowni, a w Polsce 102 sztuki. Firma wierzy w ten rynek i uważa, że w Polsce potencjał jest bardzo duży. Obecnie firma jest w finalnej fazie finalizowania zakupu spółki biogazowej. Naszym planem na przyszły rok jest rozpoczęcie budowy i wybudowanie dwóch biogazowni, każda o mocy 1 MW. W kilku słowach przedstawił mechanizm działania biogazowni. Jest ona przykładem takiej zamkniętej ekonomii. Ponieważ możemy przyjąć różnorakie odpady, materiały z produkcji rolnej, w zasadzie wszystkie organiczne substancje i używając ich do produkcji, po pierwsze powstaje biogaz, który może być wykorzystany do produkcji energii elektrycznej lub wtłoczony do gazociągów jako biogaz. Także jako produkt jest generowana duża ilość ciepła, a na końcu powstaje organiczny nawóz. Taka biogazownia nie produkuje odpadów, nie ma żadnych ujemnych produktów. Jest za to ciepło, jest gaz, jest energia elektryczna. Jako substratów do produkowania w naszych biogazowniach będziemy używać w dużej mierze kiszzonek traw, kukurydzy i roślin energetycznych, wszelakie odpady z produkcji rolnej, obornik kurzy, bydłęcy, świński i inne odpady organiczne. Łącznie zamykałoby się to w ilości ok. 60 tys. ton rocznie. I po przejściu procesu fermentacji postawnie ok. 50 tys. ton naturalnego nawozu rolniczego. W tym konkretnym projekcie będzie to zielona energia, kolejnym produktem będzie poferment rolniczy, który może być wykorzystywany jako nawóz. Zasada działania biogazowni jest taka, że silnik działa, spala biogaz, napędza generator, który generuje parę. Planem spółki jest rozpoczęcie budowy w okolicach marca 2020 r., jak tylko pogoda na to pozwoli. I mamy nadzieję przynajmniej przez 15 lat prowadzić biogazownie. Korzystamy z systemu wsparcia, kierowanego ze strony prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Zakładają, że współpraca z lokalnym społeczeństwem będzie jak najbardziej pozytywna i razem będziemy mieli korzyści z istnienia biogazowni. Po tej krótkiej prezentacji, poprosił o pytania.

Z-ca Burmistrz M. Grzymałowski poinformował, że do Urzędu Miejskiego wpłynęło pismo, z którego wynika, że inwestycja jest podzielona na dwa etapy. Pierwszy to wykonanie instalacji a do roku 2024 planowane jest wykonanie zbiorników magazynowych. Czym spowodowany jest ten podział.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że potrzebna jest tzw. laguna do modyfikowania różnego rodzaju substratów, która daje możliwość używania większej ilości substratów. Laguna będzie także służyła do magazynowania pofermentu.

Z-ca Burmistrza M. Grzymałowski zapytał gdzie teraz będą przechowywane substraty, czy na placach, czy w jakichś zamkniętych pomieszczeniach.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że na początku nie będziemy pracować na 100% mocy. W tej pierwszej inwestycji firma nie mogła od samego początku nadzorować dokumentacji, ponieważ wykupuje spółkę z całym kompletem dokumentacji. W przyszłości, przez nas realizowane projekty, będą od samego początku, wtedy wiele rzeczy będzie zależeć od nas.

Kierownik Referatu Realizacji Inwestycji i Zamówień Publicznych D. Skrzypczak stwierdził, że ta inwestycja będzie budzić wiele kontrowersji wśród mieszkańców gminy, ponieważ technologia jest nowa, szerzej nie znana. Przy produkcji energii będą składowane odpady rolne, w tym odchody zwierzęce. Poprosił o wyjaśnienie mieszkańcom, czy składowanie tych odpadów rolnych nie będzie wywoływało nieprzyjemnych zapachów.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że firma posiada już biogazownie, które znajdują się ok. 200 metrów od miejsca zamieszkania ludzi i zapachy im nie przeszkadzają. Firma przykłada bardzo dużo uwagi do dobrej współpracy z ludźmi. W biogazowniach będą fermentory o załadunku 20 tys. m³, gdzie będzie ta materia fermentowała. Fermentory są zamknięte i szczelne. Firma nie planuje magazynowania dużych ilości lub przez dłuższy czas substratów, dziennie będziemy ok. 30 ton będzie aplikować do procesu, aby nie narażać ludzi na smród. Złe zapachy powodowane są w dużej mierze przez siarkowodór. Przy produkcji biogazu odbieramy ten siarkowodór i jest on spalany w silniku. W większości krajów, gdzie są zlokalizowane biogazownie, one służą, aby eliminować te złe zapachy, które mogą występować przy produkcji rolnej. Mamy 8 biogazowni, które są zlokalizowane w bezpośrednim sąsiedztwie farm i odbieramy od nich ok. 100 ton na dzień obornika i oddajemy w podobnej ilości nawóz do użycia na polach. W wyniku tego nieprzyjemne zapachy są ograniczone, bo my zabieramy obornik do spalania. Działamy w tym biznesie od 11 lat i nie mamy problemu ze złymi zapachami na obszarze, gdzie prowadzimy inwestycje.

Kierownik Referatu Realizacji Inwestycji i Zamówień Publicznych D. Skrzypczak wyjaśnił, że interesuje go, czy będą stosowane odchody zwierzęce oraz czy będą przechowywane, czy bezpośrednio używane do produkcji biogazu.

Pan Donatas Daunys poinformował, że odchody byłyby bezpośrednio używane do produkcji, nie magazynujemy ich. Przy magazynowaniu parowałby gaz i my tracimy, bo z tego produkujemy biogaz. Magazynowanie jest stratą pieniędzy. Do czasu, kiedy nie wybudujemy lagun nie będziemy stosować odchodów zwierzęcych. Chcemy używać tych elementów, gdyż obornik bydlęcy jest jednym z najlepszych substratów do produkcji biogazu. Technologicznie przy rozpoczęciu produkcji napełnimy połowę fermentorów takim obornikiem, aby móc rozpocząć produkcję biogazu. Biogazownia działa, tak, jak człowiek. Musi zjeść, aby mieć energię.

Kierownik Referatu Realizacji Inwestycji i Zamówień Publicznych D. Skrzypczak zapytał, czy poferment ma być składowany, czy też odbierany z biogazowni od razu.

Pan Donatas Daunys odpowiedział, że firma chce oddawać ten nawóz rolnikom. Teraz tendencja europejska jest taka, że odchodzi się od chemicznych nawozów, przechodzi się do nawozów organicznych. Współpracujemy z uniwersytetami, badamy wytwarzany nawóz i przekazujemy wyniki badań rolnikom. Oni sami już po pierwszym zastosowaniu widzą, że jest to dobry nawóz i można go stosować z powodzeniem. Teraz nawóz sprzedajemy na tony, ale w okresie 2 lat będziemy mogli go sprzedawać w workach 10-kilogramowych.

Radny Ł.Kołwzan zapytał, skąd firma będzie czerpać substraty, czy będą importowane.

Pan Donatas Daunys odpowiedział, że firma będzie współpracować z rolnikami z naszego terenu.

Radny Ł.Kołwzan stwierdził, że nasi rolnicy nie będą chcieli dostarczać nawozu do biogazowni, bo sami go wykorzystują na swoich polach.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że to są już sprawy handlowe. Mamy podpisane umowy na dostawę substratów z rolnikami oraz innymi zakładami przetwórstwa spożywczego, rolnego. Kiedy rolnicy sami wylewają odchody zwierząt na polach, to tworzą te złe zapachy, natomiast nasz poferment jest bezzapachowy. Wspólnie powinniśmy współpracować i odnieść sukces. Na pola nie będzie wylewana śmierdząca gnojowica czy obornik, a bezzapachowy nawóz.

Radny Ł.Kołwzan zapytał, co nasze miasto i każdy obywatel zyska na biogazowni.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że po pierwsze wspólnie sobie pomożemy, bo biogazownia przyjmie wszelkie odpady kłopotliwe, wytworzymy i prześlemy nawóz organiczny, po drugie stworzymy miejsca pracy. Poza tym wyprodukujemy zieloną energię. Jest jeszcze dodatkowa możliwość współpracy przy produkcji ciepła. W okresie 2-3 lat zmienia się regulacje i będziemy segregować odpady, a biogazownia idealnie się wpisuje w te zmiany. Na Litwie my już się przygotowujemy do stosowania tych nowych przepisów, które mają wejść w życie. I tutaj te wszystkie odpady biodegradowalne z domostw mogły być przetwarzane na biogazowni. Jako przykład podał biogazownię, która działa w bardzo bliskim sąsiedztwie miasta. Po uruchomieniu biogazowni obniżyliśmy ceny ciepła o ok. 30%. Ciepło odpadowe z biogazowni będzie można spożytkować a my je i tak produkujemy. Miasto zyska również na podatku.

Pani D. Zych stwierdziła, że ta sprawa do złudzenia przypomina jej spalarnię. Stwierdziła, że bardzo dobrze, że Z-ca Burmistrza M. Grzymałowski wystosował pisma do miejsc, gdzie takie biogazownie już istnieją. Nie jest jednak tak pełna optymizmu jak M. Grzymałowski, bo czyta pomiędzy wierszami. Odpowiada na przykład biogazownia w Darżynie gmina Potęgowo. Czytamy, że biogazownia została tam wybudowana w 2013 roku, a po 6 latach inwestor podjął działania mające na celu rozbudowę po tym względem, żeby tam nie śmierdziało. Czyli przez 6 lat inwestor pozwalał sobie, aby ludzie oddychali nieprzyjemnymi zapachami. Energia elektryczna w większości sprzedawana jest odbiorcy zewnętrznemu, a dla gminy w niewielkim procencie 10%. Pytanie jest takie, co zyskają mieszkańcy. Po co my to robimy, jak nie dla siebie. My mamy smrody rozmaite wachać po to , aby ktoś miał zysk.

Pan Tomasz Klepacki wyjaśnił, że według regulacji prawnych, cała wytworzona energia musi być wtłoczona do operatora energii.

Pani D. Zych przytoczyła słowa osoby z internetu, która brała udział w budowie w prawie 100%-ach zautomatyzowanej biogazowni. Osoba ta pisze, że wieczorem były tylko bluzgi, trzask zamykanych okien, a ludzie tam pracujący „żygali jak koty”. Nie ma zaufania do tego, co tutaj się mówi, tym bardziej, że jeśli chodzi, o rolników, to ich na terenie gminy prawie nie ma. Kto będzie woził, czym po naszych szosach te wszystkie zawartości cystern. Poprosiła o odpowiedź na pytanie, skąd firma weźmie substraty.

Pana Donatas Daunys stwierdził, że mogą być dobre i zły przykłady biogazowni. To zależy, jak się gospodaruje na takiej biogazowni. Jeśli chodzi o substraty, system działania będzie bardzo podobny, do stosowanego na Litwie. Jest tam dział osób, które odpowiedzialne są za kontraktowania i za przygotowanie substratów do wprowadzenia. My współpracujemy z każdym przemysłem, który produkuje duże ilości odpadów organicznych, czyli cukrownie, mleczarnie, gorzelnie. To wszystko opiera się o sprawy ekonomiczne. My możemy dowozić substraty z odległości nawet 100 km. Musi się to jednak finansowo spinać.

Pani D. Zych stwierdziła, że na terenie naszej gminy są jedne z najgorszych dróg w kraju. Jak po takich drogach będzie możliwy transport. Stwierdziła, że ma pewne pretensje i do poprzedniej i do obecnej władzy. W takich sprawach powinny być konsultacje społeczne i bez nich temat nie powinien się pojawić. Jest dużo wątpliwości, co do właścicieli tych działek ich zakupu, kiedy je podzielono i zakupiono. W 2015 roku weszła w życie ustawa, która zabrania sprzedaży działek powyżej 2 ha komuś, kto nie jest rolnikiem. Pytanie moje, jak wygląda własność na tamtej działce.

Pan Donatas Daunys stwierdził, że na część pytań nie może odpowiedzieć, bo firma jest dopiero w finalnej zakupu tych spółek. Jeśli jest taka potrzeba, firma przygotowuje takie odpowiedzi i przedstawi Państwu.

Pan A.Zych stwierdził, że tyle się nasłuchaliśmy na temat spalarni, że tutaj nie mówi się prawdy. W naszej gminie jest obszar Natura 2000, są tu tereny pozalewowe, nie ma dużo rolników.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że biogazownia to nie jest spalarnia odpadów. Będzie nam łatwiej Państwa przekonać pokazując jak działa nasza biogazownia na Litwie. Dopiero rozpoczynamy pracę w sektorze biogazu w Polsce.

Pan A. Zych stwierdził, że nawet jak pojedziemy na Litwę to firma będzie przygotowana i wszystko będzie super, a po naszym wyjeździe wszystko się zmieni.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że firma nie pracowałaby przez 11 lat w tym biznesie, jeśli było by to uciążliwe i złe dla ludzi.

Pan A. Zych zapytał gdzie będą usuwać odpady, amoniak.

Pan Donatas wyjaśnił, że biogazownia nie produkuje amoniaku, a poferment.

Radny D. Matela-Libera zapytał, czy substrat będzie pozyskiwany z innych państw, jak będzie wykorzystywany poferment i jak często on powstaje.

Pan Donata wyjaśnił, że nie ma takiej możliwości, skład pofermentu jest inny w zależności, jakie substancje poddamy fermentacji, jeżeli wprowadzimy 1 tonę substratu, powstanie ok. 900 kg pofermentu i powstaje on każdego dnia. Jest to proces ciągły. Codziennie się dokłada substratów i codziennie powstaje poferment. Jest on przechowywany w szczelnym, zamkniętym zbiorniku ok. 20- 40 dni. Firma ma świadomość, że jeżeli nie będzie działać jakościowo, mogą się pojawić nieprzyjemne zapachy, ale chcemy współpracować ze społeczeństwem, a firmie zależy na dobrej współpracy i braku problemów z lokalną społecznością.

Radny D. Matela-Libera przytoczył wypowiedzi osób zajmujących się biogazowniami. Wynika z nich, że poferment powstaje w biogazowni każdego dnia, a według przepisów nie można go wywozić na pola jako nawóz przez cały rok.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że po to właśnie są małe zbiorniki magazynowe, żeby je przez ten okres 4-miesięcznego zakazu wywożenia na pola, przechować. Będą dwa zbiorniki do produkcji i jeden magazynowy. Ponadto, żeby mieć większą elastyczność przy doborze substratów, zaplanowano powstanie laguny.

Radny D. Matela – Libera zapytał, czy poferment będzie wywożony na pola zimą.

Pan Donatas Daunys odpowiedział, że nie ma takiej możliwości, zabrania tego prawo. Na Litwie wszystkie nasz biogazownie są mocno kontrolowane, sami podajemy do wiadomości, jakich substratów używamy do procesu, w jakich ilościach, co się dzieje z pofermentem, nasze biogazownie są wyposażone w system podglądu wizyjnego, są zainstalowane kamery i litewski odnośnik polskiego RDOŚ, dział ochrony środowiska ma dostęp online, przez 24 godziny na dobę, dostęp do kamer, w każdej chwili może zobaczyć, co się dzieje. Otrzymuje także raporty z naszej działalności, co zostało wyprodukowane, z czego, co się dzieje z pofermentem, jak został przekazany i co się z nim dzieło. Te wszystkie warunki muszą być spełnione.

Radny D. Matela-Libera zapytał, jak będzie wyglądało nawożenie pól pofermentem. Z posiadanych informacji wie, że biogazownie często wylewają na pola poferment a po wylaniu od razu wykonują przeorywanie pola, co skutkuje uwalnianiem się fetoru.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że jeżeli poferment wydziela jakieś złe zapachy, oznacza to, że został popełniony błąd przy fermentacji, albo zostały źle zbalansowane substraty, albo czas retencji był zbyt krótki i ktoś tego nie dopilnował. Jest to błąd technologiczny. Poferment nie ma prawa wydawać żadnych zapachów. Z punktu widzenia chemicznego te złe zapachy są generowane przez siarkowodór. My w biogazowni odbieramy ten siarkowodór i przetwarzamy na tlenek węgla. Jeśli chodzi o poferment, tam nie ma nic, z punktu widzenia chemicznego, co by mogło powodować te złe zapachy.

Rady D. Matela-Libera zapytał, jakie są wady biogazowni. Wiemy, że jako inwestor będą Panowie chwalić biogazownie. Czytając opinie innych osób zauważyłem, że jest kilka wad.

Pan Donatas Daunys odpowiedział, że ciężko jakieś wady teraz wymieni. Z punktu widzenia biznesowego, jest to ciężki kawałek chleba. Z punktu widzenia technicznego jest to ciężka

praca, jeśli chodzi o oferowanie dobrego produktu. Dlatego przykładamy olbrzymią uwagę, aby mieć zespół ludzi wyspecjalizowanych w temacie działania biogazowni.

Radny D. Matela-Libera zapytał, z jakiej odległości będzie pozyskiwany substrat.

Pan Donatas Daunys odpowiedział, że wszystko zależy od ceny, z doświadczenia wie, iż pozyskuje się go z terenów do 100 km od biogazowni.

Radny D. Matela-Libera stwierdził, że rolnicy z Polski będą bardzo często jeździli po naszych drogach, dostarczając do biogazowni substrat. Skutkuje to pogorszeniem stanu dróg.

Pan Donatas Daunys stwierdził, że to wszystko zależy od realnych ilości dowożonych substratów. Przy lokalizowaniu biogazowni zawsze sprawdza się dostępność do substratów w okolicy. Tutaj widzimy ten potencjał w pozyskiwaniu surowca.

Radny D. Matela-Libera zapytał, czy firma sprawdziła i przeanalizowała, czy tutejsi rolnicy są w stanie odebrać poferment, wytwarzany codziennie, na swoje pola.

Pan Donatas Daunys stwierdził, że dzisiaj rolnicy rozlewają obornik na polach, z nami będzie wyglądało to tak samo, tylko nie będzie z pofermentu przykrych zapachów.

Radny D. Matela-Libera stwierdził, że gnojowica a poferment to są dwie różne rzeczy.

Pan Donatas Daunys stwierdził, że lepiej jest używać naturalnego nawozu, który nie wydziela przykrych zapachów, niż rozlewać „śmierdzącą” gnojowicę.

Radny R. Dolata przypomniał, że na początku swojej prezentacji panowie mówili, że mają podpisane umowy na dowóz substratów. Rozumie, że chcąc otworzyć na jakimś terenie biogazownię, należy wcześniej przygotować możliwość dostarczania substratów. Nasza gmina już od kilku lat nie jest gminą rolniczą. Na pewno trzeba też przeanalizować infrastrukturę drogową na terenie naszej gminy, która jest w bardzo złym stanie. Czy nie zasadniejszym by było wybudowanie takiej biogazowni na terenach Wielkopolski, gdzie jest dużo rolników. Albo przynajmniej bliżej swojego kraju.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że firma widzi duży potencjał, jeśli chodzi o rozwój biogazu w Polsce. Normalnie każdy duży rolnik posiada małą biogazownię na swoim terenie. Jak pokazywałem przykład, w Niemczech jest 10 tysięcy biogazowni, a w Polsce 102 sztuki. My dopiero wchodzimy na rynek polski i chcąc zacząć od podstaw, wymagałoby to bardzo dużo czasu, dlatego finalizujemy zakup spółki, która posiada już dokumentację gotową do budowania biogazowni. Jeśli chodzi o dostarczanie substratów, chcemy wszystko oprzeć na współpracy z lokalnymi firmami, rolnikami i innymi dostawcami. W każdym przypadku działa to w ten sposób. Jeśli Państwo chcą dokładnie wiedzieć, od kogo będziemy pozyskiwać substrat, przygotujemy taką listę i przedstawimy. Takie raporty przygotowujemy co miesiąc, w istniejących już biogazowniach, dla władz lokalnych.

Radny T. Walczak poinformował, że przeczytał kilkanaście artykułów dotyczących działania biogazowni i rozumie, że proces przetwarzania jest procesem hermetycznym i tutaj nie ma zagrożenia „smrodem”. Natomiast niepokój wśród wielu mieszkańców wzbudza sam transport. Panowie mówią, że materiał do działalności biogazowni będziecie przywozili z odległości w promieniu 100 km. Zapytał, jaki mają pomysł, w jakich warunkach będą przewożone gnojowice, oborniki, odchody kurze itp. Czy tutaj nie ma zagrożenia „smrodem”. To właśnie będzie problem dla mieszkańców.

Z-ca Burmistrza M. Grzymałowski dodał do pytania radnego T. Walczaka, czy firma narzuca swoim dostawcom, w jaki sposób mają swoje substraty przywozić do biogazowni.

Pana Donatas Daunys wyjaśnił, że firma współpracuje z firmami zajmującymi się transportem. Tylko w kilku biogazowniach posiadamy własne środki transportowe. Substraty ciekłe przyjeżdżają w cysternach i to nie generuje „smrodu”. Natomiast frakcje stałe przyjeżdżają w ciężarówkach. My wynajmujemy lokalnie transport. Jeśli chodzi o kwestie zapachowe, dla nas też jest bardzo ważne, aby materiał, który do nas przyjeżdża był świeży, żeby podczas drogi nie mógł odparowywać, wszystkie uciekające zapach to dla firmy strata pieniędzy.

Radna E. Turostowska wyjaśniła, że radni zasypują Panów pytaniami, ponieważ w dokumentacji nie znajduje się na przykład bardzo ważny dokument, czyli raport oddziaływania na środowisko. Stąd też mnóstwo pytań dotyczących oddziaływania i różnych skutków działania biogazowni na środowisko. Zapytała, na jakich terenach jest zaplanowana budowa tych 5 biogazowni. Ponadto oprócz substratów typu obornik kurzy, obornik bydłocy i świński padło w prezentacji bardzo ogólne stwierdzenie, że substratami będą inne odpady organiczne. Co mieści się pod tym pojęciem. Czy transport będzie na tyle szczelny, że nie zafundujemy mieszkańcom „smrodu”. Kolejne pytanie, jaka ilość substratu potrzebna jest do całodziennego funkcjonowania biogazowni. Ponadto zapytała, ile miejsc pracy zapewni firma naszym mieszkańcom.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że jeżeli chodzi o innego rodzaju odpady organiczne, myślimy o substancjach organicznych, np.: ziemniaki, marchewki, wysłodki buraczane, wyciągi jabłkowe, czyli wszystko, co jest niechciane, a jest substancją organiczną, my to przyjmujemy. Jeśli chce się używać odpady pozwiernące, to trzeba mieć instalacje do pasteryzacji, do higienizacji. Po pierwsze, nie mamy pozwolenia na takie coś, a po drugie nie chcemy wybudować tu czegoś, czego Państwo nie chcecie mieć. Te 5 instalacji biogazowych, które chcemy wybudować do końca 2020 roku mają się znajdować: pierwsza w miejscowości Turowiec, niedaleko granicy z Białorusią, druga to Noweboże ok. 80 km od Warszawy, trzecia w Dolinie Iny i jedna w Osowie. Jeżeli chodzi o zatrudnienie, taka 1 MW-a biogazownia wymaga zatrudnienia 4-5 osób. We wszystkich naszych biogazowniach planujemy zatrudnić ok. 40-50 osób. Muszą być operatorzy, zespół do kontraktowania substratów, technologowie, chemicy, inżynierzy i personel pomagający w pracy w biogazowni. Jeżeli chodzi o ilość substratu do biogazowni, jego ilość zależy od jakości, np.: jeśli mamy wysłodki buraczane, to potrzebujemy ich 20-30 ton na dobę, przy substratach posiadających mniejszą wydajność biogazową, musimy ich mieć więcej. Ogólnie jest to między 40 a 60 ton na dobę.

Radny A. Kołwzan zapytał, czy jest możliwość wglądu w schemat technologiczny.

Pana Donatas Daunys stwierdził, że mogą go teraz pokrótce przedstawić tutaj, bądź przysłać drogą elektroniczną.

Z-ca Burmistrza M. Grzymałowski zaproponował, żeby ten schemat przesłać do niego, a on następnie prześle radnemu A. Kołwzan.

Radny M. Czekało poprosił o wyjaśnienie, w jakiej to jest postaci, jak wygląda poferment, ile się go stosuje na 1 hektar i czy używanie tego jest opłacalne dla rolników.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że ilość, jaką można stosować na 1 hektar wynika z analizy chemicznej pofermentu, nie można przekroczyć 70 g azotu na hektar. Co jakiś czas wykonujemy badania i analizę pofermentu, aby wiedzieć jaka jest zawartość azotu czy innych pierwiastków. Firma z lokalnymi władzami, w Polsce będzie to pewnie RDOŚ konsultuje, ile tego pofermentu można stosować na hektar.

Radny M. Czekało zapytał, jaki wpływ na środowisko ma ten poferment.

Pan Donatas Daunys zapytał, o jaki wpływ chodzi radnemu.

Radny N. Czekało wyjaśnił, że chodzi o szkodliwy wpływ. Niby ten nawóz jest organiczny, ale nawóz to jest nawóz.

Pan Donatas Daunys stwierdził, że cała Europa ucieka od nawozów chemicznych i przechodzi na organiczne. Przy używaniu nawozów chemicznych niszczy się tą warstwę humusową i trzeba coraz więcej stosować, aby uzyskać dobrą cenę za płody rolne. Póki co, nie weszły jeszcze w życie regulacje unijne, jeśli chodzi o warunki sprzedaży nawozu. My obecnie za symboliczne kwoty przekazujemy rolnikom poferment. Kiedy już będą takie regulacje prawne, będzie można taki nawóz kupić w sklepie zapakowany w worek. Na to trzeba jeszcze poczekać 2-3 lata.

Mieszkaniec Drezdenka K. Malinowski stwierdził, że nie ma nic do biogazowni. Wielokrotnie je widział, w Niemczech są często usytuowane przy autostradach. Natomiast na pewno

śmierdzą, bo gnojowica zawsze śmierdzi. Zauważył, czy problemem dla miasta nie będzie usytuowanie biogazowni blisko naszego parku przemysłowego. Czy ktoś będzie chciał skorzystać z takiego parku przemysłowego, wiedząc, że obok jest biogazownia. Biogazownie w Niemczech są przy autostradach, oddalone od skupisk ludzkich, są usytuowane w polach, gdyż jest tutaj uciążliwy transport. Nie są to przyczepki, a wielkie tiry ważące 40 ton. Najbardziej uciążliwy będzie transport przez miasto.

Pan Donatas Daunys po pierwsze zaprosił do obejrzenia obsługiwanych przez firmę biogazowni. Posiadają zasoby ludzkie, które dbają o to, aby biogazownia prawidłowo działała i nie była uciążliwa dla swojego otoczenia. Jako przykład podał biogazownię w pobliżu niemieckiego miasta, gdzie wybudowano gazownię bardzo blisko miasta, które miało 800 mieszkańców. Biogazownia została podpięta do miejskiej linii ciepłowniczej. Ludność zaczęła sprzedawać działki pod budowę dlatego, że był dostęp do taniego ciepła. Teraz w tej miejscowości mieszka ok. 1600 mieszkańców.

Radny Ł. Kołwzan zapytał, dlaczego będą budowane 2 biogazownie, a nie jedna większa.

Pana Donatas Daunys wyjaśnił, że wynika to z zapisów, które przedstawił prezes URE, jeśli chodzi o system wsparcia dla biogazu. Wsparcie państwa w postaci taryfy FIT/FIP premium było dla biogazowni od 500KW do 1MW. Dla nas także byłoby łatwiej wybudować jedną większą biogazownię, ale developer podzielił inwestycję na dwie mniejsze. Wybudowanie jednej biogazowni to koszt między 4,5 a 5 mln euro.

Radny Ł. Kołwzan zapytał, od jak dawna państwo chcieli robić inwestycję na naszym terenie. Kto Państwu podsunął taką lokalizację.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że współpracuje z wieloma firmami, które zajmują się rozwijaniem takich projektów. Na rynku w Polsce nie ma zbyt wielu projektów biogazowych, jest to jeszcze nowość w Polsce. My wierzymy w ten projekt, dlatego chcemy kupić tą spółkę, która posiada całą dokumentację do budowy biogazowni.

Radny Ł. Kołwzan stwierdził, że w gminie Dubicze Cerkiewne działalność biogazowni wiąże się z uciążliwością zapachową, co jest szczególnie odczuwalne podczas przeładunku gnojowicy do zbiorników. Przed budową biogazowni odczucia mieszkańców były pozytywne, ponieważ inwestor deklarował odbiór od rolników masy zielonej z przeznaczeniem do produkcji biogazu, po oddaniu biogazowni do użytku, obecnie mamy do czynienia z negatywnym odbiorem społecznym z uwagi na uciążliwości zapachowe i wycofanie się z deklaracji odbioru masy zielonej od rolników.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że nie możemy sobie pozwolić, żeby pracować w warunkach braku dobrej współpracy z ludźmi. Nam zależy na wspólnej dobrej relacji. Inwestujemy ok. 20 mln euro i nie po to to robimy, aby oszukać gminę, nie chcemy być firmą tworzącą problemy, chcemy, żeby to była dobra współpraca wspólna.

Radny Ł. Kołwzan zapytał, skąd firma wie o takiej działce na naszym terenie.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że należą do Stowarzyszenie Producentów Biogazu Polskiego, tam też należy większość developerów biogazowych i to jest jeszcze bardzo mały rynek do wymiany informacji.

Radny Ł. Kołwzan zapytał czy produkowany będzie gaz w postaci metanu.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że w biogazie jest koncentracja od 55% do 65% metanu. Mamy taki jeden projekt pilotażowy biogazowni, w której biogaz nie będzie paliwem do pracy silnika, a będzie zataczany do sieci gazowniczej. Wierzymy, że rozwój będzie taki, że zamiast biogazu będziemy produkowali biometan i wprowadzali go do sieci gazowniczej lub do transportu.

Radny Ł. Kołwzan zapytał, czy biogazownia może się znajdować w pobliżu terenów z gazem ziemnym.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że gaz naturalny ziemny i metan – biometan, to jest ten sam gaz. W gazie naturalny jest do 95% metanu, a w biogazie można usunąć dwutlenek węgla i mieć ten sam gaz.

Radny A. Miron podziękował za wyczerpujące odpowiedzi i wyraził nadzieję, że są szczere. Kierownik Referatu Realizacji Inwestycji i Zamówień Publicznych D. Skrzypczak zapytał, czy jeżeli firmie uda się jakimś cudem wybudować biogazownię, czy będzie ona odbierała od gminy wszystkie odpady zielone, które gmina ma obowiązek odbierać od mieszkańców. W jaki sposób mogłoby się to odbywać. Gmina musi zbierać te odpady i jeszcze dodatkowo płacić za ich utylizację.

Pan Donatas Daunys stwierdził, że troszkę tych „cudów” postawiliśmy na Litwie, Białorusi i teraz w Polsce. Aby używać odpadów zielonych, trzeba je najpierw przygotować do wsadu, do fermentacji. Na przykład niektóre odpady wymagają pasteryzacji. My mamy oddzielny budynek, w którym będzie można to wykonywać. Aby uzyskać pozwolenie na taką działalność potrzeba ok. dwóch lat. Sama inwestycja kosztuje ok. 5 mln euro, do tego dochodzą koszty transportu. Jedną taką instalację mamy na Litwie. Nie wszystkie odpady można zastosować bezpośrednio do procesu, niektóre trzeba przygotować. Odpady zielone typu trawa, liście, jeśli są czyste, wolne od mechanicznych zanieczyszczeń, typu kamienie.

Kierownik Referatu Realizacji Inwestycji i Zamówień Publicznych D. Skrzypczak wyjaśnił, że w naszej gminie te odpady zbiera firma i musi je wywozić.

Z-ca Burmistrza M. Grzymałowski zapytał, czy w naszej okolicy działa taka biogazownia, jak Państwo chcą wybudować.

Pana Donatas Daunys stwierdził, że nie ma.

Z-ca Burmistrza M. Grzymałowski zapytał, czy technologie stosowane kilka lat temu nadal są stosowane, czy też się zmieniły.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że biogazownia składa się z betonowych zbiorników, pomp, rur i silnika. Bardzo drogie są te wszystkie wyposażenia typu pompy, przykrycie dachowe, gdyż musi być szczelne i tutaj zachodzi beztlenowa fermentacja metanowa. Technologia się nie zmienia, jest to proces biologiczny, zmienia się jedynie wydajność pomp, maszyn, urządzeń. Dodał, że biogazownię można potraktować, jak ciało człowieka.

Z-ca Burmistrza M. Grzymałowski zapytał, na jaką odległość będzie można wytworzone ciepło wysyłać, jaka będzie jego temperatura.

Pan Donatas Daunys wyjaśnił, że trzeba wziąć pod uwagę ekonomię. Być może nie opłaca się budować długich ciepłociągów. Może lepiej zainstalować silnik w miejscu, gdzie będzie duży pobór ciepła potrzebny. Montuje się od zbiorników produkujących biogaz rurę, w której będzie transportowany biogaz do silnika, bo to silnik jest źródłem ciepła, które można wykorzystać. Mamy taką biogazownię, gdzie gaz jest ciągnięty rurą na odległość 10 kilometrów i tam jest postawiony silnik, który został podpięty do ciepłociągu miejskiego. Nie tylko produkowaliśmy i sprzedawaliśmy energię, ale także ciepło.

Z-ca Burmistrza M. Grzymałowski zapytał, jaką kubaturę jest w stanie ogrzać biogazownia, czy ogrzałaby halę postawioną w strefie przemysłowej.

Pan Donata Daunys odpowiedział, że trzeba określić zapotrzebowanie na ciepło. Biogazownia, która produkuje 1 MW prądu, produkuje też 1 MW ciepła.

Z-ca Burmistrza M. Grzymałowski zapytał, czy przy budowie biogazowni, mają szansę zarobić nasze rodzime formy, czy zamierzacie sprowadzać towar z daleka.

Pan Donatas Daunys stwierdził, że zdecydowanie będą współpracować z lokalnymi firmami przy budowie biogazowni. Ekonomia każe zatrudniać rodzimych przedsiębiorców. Ponadto zaprosił do zadawania dalszych pytań, po posiedzeniu sesji. Zaprosił jeszcze raz do obejrzenia jednej z biogazowni.

Mieszkanca Drezdenka p. Wasilewska stwierdziła, że nie lubi chamstwa i krzyków na siebie, bo sobie na to nie zasłużyła. Ostatnio, na posiedzeniu komisji, przewodnicząca Słomińska na prośbę, by udzieliła mi głosu odpowiedziała, że moje 5 minut już minęło. Tak się nie mówi do innych. Stwierdziła, że radni są od tego, aby mieszkańców wysłuchać, a nie krzyczeć. Poprosiła o wyjaśnienie zapisów umieszczonych na fakturze za zużyta wodę i śmieci.

Nie rozumie, co oznaczają zapisy: H-4 woda, K-4 ścieki, OH-4 opłata woda, OK-4 opłata ścieki.

Przewodniczący Rady Miejskiej M. Suchecki stwierdził, że te zapisy wytłumaczą pracownicy PGKiM Sp. z o.o. w Drezdenku, ponieważ to oni wystawili fakturę.

Pani Wasilewska stwierdziła, że sprawę wyjaśniała i wie już, że zapis OH-4 opłata za wodę dotyczy opłaty za licznik wody, a zapis OK-4 opłata za ścieki, dotyczy opłaty za licznik ścieków. Ona jedna nie posiada licznika ścieków, więc dlaczego ma płacić. W takim razie czuje się okradziona. Przez całe lato podlewała kwiaty i musiała zapłacić zarówno za zużytą wodę, jak i ścieki, a ścieków przecież nie było. Chce wyjaśnienia tej sprawy, nie będzie płacić za coś, czego nie ma. Płacić będzie, ale tylko za to, co jest w domu. Ponadto zauważyła, że w domu ma licznik na ścieki, w firmie już nie ma. Na fakturze za jedną nieruchomość ma wyodrębnione następujące pozycje: eksploatacja sklepu 30,45 zł, wynagrodzenie zarządcy 1.101,50 zł i opłat dokonuje miesiąc w miesiąc. Jeżeli chodzi o drugą nieruchomość, eksploatacja 45,49 zł, wynagrodzenie zarządcy 42,46 zł co miesiąc. Ile my płacimy na przyszłe remonty? Kiedy remont został wykonany, poprosiłam PGKiM Sp z o.o. o fakturę kosztorysową i od 2011 roku jej nie otrzymałam. Odpowiedziano mi, że faktury kosztorysowe zostały zniszczone. Poprosiłam więc o protokół zniszczenia i jego również nie uzyskałam. Przedsiębiorstwo chce mnie podać do windykacji. Czy ja jestem winna zaistniałej sytuacji? Gmina ma 85% udziału PGKiM Sp. z o.o., dlaczego więc nikt nie reaguje. 11 lat czekam na fakturę kosztorysową i do dziś nie dostałam. Dlaczego ma płacić za ten remont, a nie PGKiM Sp. z o.o.

Przewodniczący Rady Miejskiej M. Suchecki zauważył, że sprawę można wyjaśnić w rozmowie z przedstawicielami PGKiM Sp. z o.o.

Pani Wasilewska stwierdziła, że już rozmawiała i za wszystko każą jej zapłacić, za to, za co do tej pory nie płaciła, odsetki i za listy polecone. Ona cały czas czeka na fakturę kosztorysową za wykonany remont. Nie interesują jej zmiany prezesów, tylko prawo. W tej chwili płaci zaległości, ale sprawy tak nie zostawi. Jeżeli radni sprawy nie załatwią, poinformuję gazety, program Uwaga i nie da się poniżać. Dodała, że jako jedyna mieszkanka chciała na sesji zabrać głos, a kazano jej tak długo czekać.

Przewodniczący Rady Miejskiej M. Suchecki wyjaśnił, że na sesji zabiera się głos zgodnie z porządkiem obrad. W kolejności pierwsi byli przedstawiciele firmy Modus Energy.

Pani Wasilewska stwierdziła, że musiała czekać 3 godziny na zabranie głosu, a PGKiM nie podaruje.

Radny S. Dukaczewski zaznaczył, że Rada Miejska, ani ta, ani poprzednia nie ma i nie miała żadnego wpływu na ceny wody. Obecnie wygląda to w ten sposób, że istnieje PGW Wody Polskie i oni zatwierdzają taryfy na wodę. Rada Miejska w żaden sposób nie może wpływać na to, ile Pani Wasilewska płaci za wodę. Gmina ma udziały w spółce, ale nie ma udziałów we wspólnotach. Pozostaje walka na drodze sądowej.

Pani Wasilewska stwierdziła, że gmina ma 86% udziałów w przedsiębiorstwie i powinna jej pomóc. Od roku walczy i nic z tego nie ma. Nie ma pretensji do radnych.

Radny S. Dukaczewski powiedział, że zapoznał się z zarządzeniem nr 123 i są tam przesunięcia w budżecie. Na końcu zarządzenia podana jest rezerwa ogólna w kwocie 23.500 zł przeznaczona na wydatki, część 3.500 zł na nagrody w konkursie „Najpiękniejszy wystrój Bożonarodzeniowy” i 20.000 zł koszty wypłaty odszkodowania na rzecz byłego pracownika, wynikającego z roszczeń ze stosunku pracy, na podstawie zawartej ugody sądowej. Pytanie, kogo to dotyczy i słowo „odszkodowanie” oznacza, że była wyrządzona szkoda. Kto jest odpowiedzialny za tą szkodę.

Burmistrz K. Piotrowska stwierdziła, że są to sprawy sądowe, prokuratorskie i nie wie, czy może to traktować, jako informację publiczną. Składał Pan radny taką interpelację, aby wymienić wszystkie sprawy, w których Gmina Drezdenko jest stroną. Podaliśmy dane, które uznaliśmy za właściwe. Są to dane wrażliwe i jeśli Pan radny chce, chętnie udzieli

informacji. Natomiast nie wie, czy może to potraktować jako informację publiczną i przedstawić na sesji Rady Miejskiej.

Radny S. Dukaczewski stwierdził, że przepisy RODO nie dotyczą ujawnienia stanowiska pracy, bez nazwiska. Ponadto, kto jest odpowiedzialny za „szkodę”, która powstała, skoro wypłacono odszkodowanie.

Burmistrz K. Piotrowska odpowiedziała, że była to ugoda sądowa. Ponadto obiecała skonsultować sprawę z prawnikiem, na ile może udzielić informacji i wtedy wszystko, co będzie mogła, w najdrobniejszych szczegółach ujawni. Opisz sprawę od początku do końca, na ile był pozew, kto pozwał kogo, jakie były przyczyny pozwu, jakie były przyczyny odwołania, jakie były powody do zawarcia ugody, kto reprezentował Gminę, kto reprezentował drugą stronę. Informacji w takich sprawach jest mnóstwo i jeżeli wszystkie będzie mogła Państwu przedstawić, zrobi to z wielką przyjemnością. Dzisiaj tego nie robi, gdyż nie chce ujawnić danych wrażliwych, naruszyć niczyich dóbr. Postara się bardzo skrupulatnie przedstawić to Panu radnemu na następnym spotkaniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Drezdenku M. Suchecki przedstawił pismo od Burmistrza Drezdenka, w sprawie wyłonienia radnych, chętnych do pracy w Gminnej Radzie Działalności Pożytku Publicznego. Na podstawie Uchwały Radu Miejskiej z roku 2015, Rada Miejska wyznacza dwóch swoich przedstawicieli. Poprosił o przedstawienie kandydatur.

Radny D. Krysa zaproponował radnego T. Walczaka.

Radny T. Walczak wyraził zgodę na pracę w Gminnej Radzie Działalności Pożytku Publicznego. Jednocześnie zaproponował kandydaturę radnego D. Krysa.

Radny D. Krysa także wyraził zgodę na pracę w Gminnej Radzie.

Rada Miejska wyraziła zgodę na udział radnych T. Walczaka i D. Krysa w pracach Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Przewodniczący Rady Miejskiej M. Suchecki poinformował, że komisje stałe przed najbliższą sesją muszą się odbyć osobno, gdyż są to komisje budżetowe. Ustalił ze Skarbnik Gminy, że muszą się one odbyć między 16 a 20 grudnia. To pozwoli na uchwalenie budżetu jeszcze w tym roku. W dniu 17 grudnia mogłoby się odbyć posiedzenie największej komisji, później mniejszej komisji i kolejnych w dniu następnym. Godziny możemy ustalić w terminie późniejszym. Sesja budżetowa odbyłaby się 30 grudnia.

Radny A. Kołwzan poinformował, że w dniu jutrzejszym w naszym mieście będzie „krwiobus” i zaprosił wszystkich chętnych do oddawania krwi. Przed szpitalem od godz. 9⁰⁰ do godz. 12⁰⁰ będzie trwać rejestracja dawców.

Ad. 19

Zamknięcie obrad XXII sesji Rady Miejskiej w Drezdenku.

Z uwagi na wyczerpanie wszystkich punktów porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej M. Suchecki podziękował wszystkim za udział i XXII sesję Rady Miejskiej uznał za zakończoną.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Mariusz Suchecki

Sporządziła:

M. Grzelak